

Piątek, 14 kwietnia 1967 roku
Rok XXII Nr 87 (6325)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Przed Dniem Włókniarza

O włókniańskich problemach

mówi przewodnicząca ZG ZZPPWOiS
Irena Sroczyńska

W najbliższą niedzielę pół miliona pracowników przemysłu lekkiego obchodzi swoje doroczne święto. Z tej okazji przewodnicząca Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego IRENA SROCZYŃSKA udzieliła wywiadu, w którym przedstawiła główne kierunki działania związku

Sprawa pierwszoplanowa – stwierdziła I. Sroczyńska – jest poprawa warunków pracy członków naszego związku. Pomimo sporych nakładów inwestycyjnych, rozbudowy i modernizacji przemysłu, znaczna część załóg pracuje jeszcze w warunkach dalekich od doskonałości. Choć nam głównie o polepszenie sytuacji w starych zakładach. Uważamy, iż kierownictwo resortu powinno opracować plany określające dalsze losy tych przedsiębiorstw.

— Czy w dziedzinie zaopatrzenia załóg w odzież roboczą nastąpiła jakaś poprawa? — Z pewnością tak. Zwiększyła się produkcja, rozszerzony został asortyment ubiorów przystosowanych do potrzeb różnych zawodów; ładniejsze są fasony, lepsze i trwalsze tkaniny. Załatwienie zostało w tych dniach podwyższenie ekwiwalentu za pranie odzieży roboczej.

Rozważano pomyślnie także sprawę zaopatrzenia w obuwie profilaktyczne kobiet pracujących w pozycji stojącej. Będzie ono przydzielane bezpłatnie do końca br. Zdrowotne pantofle otrzyma 170 tys. tkacek i przadek. Mówiąc o Dniu Włókniańskim, nie można pominąć radoznego dla pracowników tego przemysłu faktu – kontynuuje Irena Sroczyńska – jakim jest przygotowywana w tej branży regulacja plac. Jednocześnie nastąpi skrócenie czasu pracy – przez zlikwidowanie trzeciej zmiany w soboty.

— Czy nie odbije się to ujemnie na zaopatrzeniu rynku? — Absolutnie nie. Warunkiem bowiem zaniechania pracy na sobotniej trzeciej zmianie nie jest zagwarantowanie pełnego wykonania planowych zadań.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Nowy typ silnika ze Starachowic

W Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach przystąpiono do produkcji nowego typu silników wysoce wydajnych. Mają one moc 125 KM, czyli o 25 KM więcej od dotychczas produkowanych i odznaczają się oszczędnością zużycia paliwa.

Dotychczas FSC w Starachowicach wyprodukowała ponad 10 tys. silników wysokoprężnych. (w tym roku 5 tys.)



Tak wygląda „wyzwalanie” wietnamu południowego przez wojska USA i reżimu sągongskiego. Pluton żołnierzy marionetkowej armii marszałka Ky nie zwraca najmniejszej uwagi na dwoje kilkuletnich dzieci rannych szrapnelami podczas barbarzyńskiej akcji pacyfikacyjnej w delfie Mekongu.

CAF – Photofax

Drugi atak partyzantów na Quang Tri

Baterie nabrzeżne DRW uszkodziły okręt USA

Partyzanci południowowietnamscy wznowili swą aktywność w północnych okolicach wietnamu południowego. Agencje zachodnie informują, że w czwartek dokonali oni drugiego w ciągu tygodnia ataku na Quang Tri, ostrze-

liwując to miasto pociskami z moździerzy.

W czwartek partyzanci wysadzili także most w pobliżu amerykańskiej bazy wojskowej Da Nang, leżącej na głównej szosie zaopatrzeniowej wojsk amerykańskich i sągongskich.

Amerykański rzecznik wojskowy zakomunikował o stracie 2 samolotów USA nad Wietnamem południowym.

Baterie nabrzeżne DRW trafiły w czwartek amerykański okręt wojenny, znajdujący się na wodach terytorialnych DRW na południe od prowincji Thanh Hoa i wzniesienia na nim podaje. Agencja VNA podaje, iż jest to już piąty amerykański okręt wojenny uszkodzony przez artylerię DRW od chwili rozpoczęcia w lutym ostrzału wietnamu północnego przez marynarkę wojenną USA.

W USA

Dyskusja nad układem o pokojowym wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej

Komisja Spraw Zagranicznych senatu USA rozpatruje obecnie sprawę ratyfikacji układu o pokojowym wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej; układ ten podpisał już 79 państw. W środę na posiedzeniu komisji zabierali między innymi głos podsekretarz obrony Cyrus Vance oraz przewodniczący kolegium szefów sztabów USA, generał Wheeler. Obydwaj poruszali problem możliwości ustalenia, czy po-

Polsko-marokańska współpraca ekonomiczna

W Rabacie został podpisany protokół wykonawczy do polsko-marokańskiej umowy o współpracy ekonomicznej i technicznej oraz program współpracy w tej dziedzinie na okres następnych 2 lat.

W protokół ustalono zasady pomocy technicznej, jakiej Polska udziela Maroku, umożliwiając temu krajowi angażowanie naszych specjalistów z różnych dziedzin, a przede wszystkim z zakresu rolnictwa oraz zasady, na jakich obywateli marokańscy przyjmowani będą przez Polskę na staże i praktyki zawodowe.

Sesja EKG zakończyła obrady

W czwartek zakończyła się w Genewie jubileuszowa sesja Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ zwołana z okazji 20 rocznicy powstania tej organizacji. W uchwalonej deklaracji państwa EKG zobowiązują się przyczynić wszelkimi możliwymi środkami do dalszego rozwoju współpracy handlowej, gospodarczej, naukowej i technicznej dwustronnej i wielostronnej.

Rewelacyjna metoda skraplania gazu ziemnego

Gazolina z Lubaczowa o połowę tańsza

W kopalnictwie naftowym w rejonie Lubaczowa rozpoczęła się montaż baterii komór wirowych – nowego, rewelacyjnego urządzenia do produkcji gazoliny z gazu ziemnego. Nowa metoda otrzymywania tego cennego surowca, niezbędnego w różnego rodzaju paliwach i rozpuszczalnikach, opracowana została przez dr. Adama Ogrodnika – naczelnego inżyniera kopalnictwa naftowego w Sanoku. Gwarantuje ona 2-krotny wzrost produkcji gazoliny.

Urządzenie jest bardzo proste. Składa się z 5 baterii tzw. komór wirowych – zwykłych rur o średnicy 50 mm i długości ok. 0,5 m, wykonanych ze specjalnej stali. Wewnątrz tych rur umieszczone są dysze. Dzięki tej konstrukcji, wprowadzanym do komór wirów z dużą szybkością, gaz ziemny pod wysokim ciśnieniem, następuje gwałtowne obniżenie ciśnienia i temperatury. W efekcie, w wirującej i ochłodzonej gazie skrapla się gazolina – odprawiana następnie do specjalnych zbiorników.

Metoda ta – w porównaniu z dotychczas stosowanymi – jest wyjątkowo tania. Wprowadzenie jej na skalę przemysłową przyniesie poważne oszczędności i umożliwi lepszą eksploatację bogatych w gaz ziemny złóż gazu ziemnego w rejonie Lubaczowa.

1 Maja wielka manifestacja społeczeństwa Łodzi

- Skład Komitetu Obchodu Święta Pracy
- Bogaty program uroczystości

Wczoraj odbyło się inauguracyjne posiedzenie Łódzkiego Komitetu Święta 1 Maja, powołanego przez Prezydium LK FJN. Przewodniczącym Komitetu został I sekretarz KŁ PZPR – Józef Spychalski.

W skład Komitetu poza tym wchodzi: W. Bielecki, Cz. Dubilas, J. Dusinski, E. Galas, L. Glonek, W. Gościński, H. Grenda, M. Janic, J. Jablonski, E. Kaźmierczak, S. Kłaczek, J. Kobza, J. Komorowski, J. Kubiak, K. Kusik, Z. Krzywański, A. Krzyżanowski, A. Lambrycht, T. Lewandowski, W. Łasiński, L. Łukasiewicz, J. Mackiewicz, F. Machala, A. Machinowa, E. Majek, J. Matczak, J. Matyjaszek, J. Mikolajczyk, B. Milczarek, E. Natorska, L. Nićki, M. Nowicki, B. Pabianowski, St. J. Piątkowski, M. Piechal, H. Piotrowski, H. Rejniak, A. Rosel-Kicińska, F. Rysko, M. Sikora, E. Stama, L. Szpruch, I. Sroczyńska, S. Staniszek, J. Suska-Janakowska, R. Sykała, S. Swiderska, M. Tatarówna-Majkowska, B. Tobolski, T. Topolski, M. Wasowicz, S. Web, A. Wedman i F. Zukowski.

* * *

Na wczorajszym inaugura-

cyjnym posiedzeniu Komitetu Obchodu Święta 1 Maja w Łodzi, zaakceptowano tegoroczny program obchodów Święta Pracy w naszym mieście. Do 29 kwietnia w zakładach pracy, instytucjach i szkołach odbywać się będą wieczornice i akademie. 29 kwietnia o godz. 17 z okazji święta 1 Maja odbędzie się uroczysty koncert w Łódzkiej Filharmonii. 30 kwietnia w godzinach popołudniowych w parkach i na placach odbywać się będą festyny, zabawy i występy artystyczne. 1 maja o godz. 10 rozpocznie się wielka manifestacyjna pochód mieszkańców naszego miasta, który przejdzie ul. Piotrkowską od ul. Główniej do Pl. Wolności. Podobnie jak w niedzielę, 30 kwietnia, również i w poniedziałek 1 maja, po południu w różnych punktach miasta odbędą się występy artystyczne, zabawy oraz wyświetli się filmy.

Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Obchodu Święta 1 Maja w Łodzi uchwalono apel do społeczeństwa naszego miasta.

(J. Kr.)

(Apel do społeczeństwa Łodzi zamieszczamy na str. 3 wydania miejskiego).

Nowoczesna pajęczyna

Jeszcze kilkadziesiąt lat temu wydawało się na ogół wszystkim, że jeśli człowiek wymyśli sposób skutecznego ataku z powietrza, nie nie potrafi mu przeciwdziałać. Tymczasem zawrotny postęp w dziedzinie lotnictwa wykształcił do skonały system obrony przed nim. Jednostki wojsk obrony powietrznej wyposażone zostały w cały arsenał sprzętu. Niezawodne rakiety przeciwlotnicze, pociski kierowane i artylerię przeciwlotniczą.

N/z: pajęcza sieć anteny radiolokacyjnej.

CAF – WAF



Groźny incydent w ośrodku atomowym w Karlsruhe

W zachodnioniemieckim ośrodku badań atomowych w Karlsruhe wydarzył się przed pięcioma tygodniami groźny wypadek, o którym dopiero w czwartek informuje dziennik „Stuttgarter Zeitung”. W jednym z reaktorów atomowych przy wyładunku paliwa wydobyła się z jądra reaktora radioaktywna ciężka woda, znajdująca się pod ciśnieniem 90 atmosfer. Sześć techników, którym nie udało się w porę wycofać z zagrożonej strefy, uległo radioaktywnemu zakażeniu.

W Łodzi obraduje ogólnopolska konferencja w sprawie reformy studiów klinicznych

Wczoraj w Łodzi rozpoczęła trzydniowe obrady ogólnopolska konferencja poświęcona nauczaniu dyscyplin klinicznych w Akademii Medycznych. Organizatorem konferencji jest Łódzka AM, a w naradach uczestniczą rektorzy AM z całego kraju (także WAM) oraz znani naukowcy i dydaktycy – kierownicy klinik i katedr. Ministerstwo Zdrowia reprezentują dyr. Departamentu Szkolnictwa Wyższego doc. dr M. Siliński i wicedyrektor prof. T. Frydel.

Obrady rozpoczęły się referatem rektora łódzkiej AM prof. M. Stefanowskiego o zasadach i metodach kształcenia klinicznego, w którym autor przedstawił szereg propozycji reformujących jeden z najważniejszych etapów studiów – nauczanie kliniczne. Kształcenie medyczne urosło do rangi problemu niezmierznie doniosłego dla rozwoju medycyny i społecznego jej działania. Stąd konieczność znalezienia najlepszych form przekazywania wiedzy studentowi, a do tych form należą m. in. uprządkowanie studiów, wcześniejsze kontakty przyszłego lekarza z pacjentem i całościowe ujmowanie problemów poszczególnych dyscyplin.

Prof. J. Penson z Gdańska przedstawił zasady i metody kształcenia klinicznego w tamtejszej AM praktykowane od trzech lat, prof. J. Osza-

cki i współpracownicy – organizację dyscyplin klinicznych w krakowskiej AM.

Inne referaty (m. in. prof. W. Markerta i prof. K. Sroczyńskiego z Łodzi) poświęcone były nauczaniu medycyny wewnętrznej i pediatrii.

Uczestnicy konferencji wysłuchają i przedyskutują w sumie 19 referatów. Podsumowanie obrad nastąpi jutro.

(zt)

Tama Vajont znów zagraża

Mieszkańcy wiosek zaalarmowani nowymi ruchami ziemi opuścili w środę swe domy położone w pobliżu tamy Vajont (północno-wschodnie Włochy), która spowodowała zalanie w październiku 1963 r. całej doliny i śmierć ponad 2 tys. osób.

Evakuowano m. in. wioskę Erto na północnym wybrzeżu wyschniętego jeziora Vajont.

Zbyt szeroki

W Grand Rapids, w stanie Michigan sędzia skazał Jerry Baumana na 85 dolarów grzywny „za prowadzenie zbyt szerokiego pojazdu mechanicznego ulicą, w centrum miasta”. Należy wyjaśnić, że skazany jest wojskowym i jechał przez miasto 32-tonowym czołgiem typu „Sherman”.

Szkolenie kosmonautów



W ośrodku badań kosmicznych NASA w Key West na Florydzie trwa obecnie intensywne szkolenie 22 kosmonautów amerykańskich przygotowujących się do mających nastąpić niebawem załogowych lotów kosmicznych. Specjaliści amerykańscy doszli do wniosku, że najlepszym sposobem wytworzenia warunków przypominających stan nieważkości jest „pletwonurkowanie” pod powierzchnią wody.

Na zdjęciu: Charles Conrad – który uczestniczył w lotach „Gemini-5” i „Gemini-11” – podczas ćwiczeń w Key West.

CAF – Photofax

APEL do społeczeństwa Łodzi

Tegoroczne Święto 1 Maja zbiegające się z 25 rocznicą powstania Polskiej Partii Robotniczej oraz 50 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej obchodzone będzie szczególnie doniosłe i uroczyste.

W dniu Międzynarodowego Święta Pracy zamykamy raz jeszcze nasze przywiązanie do idei socjalizmu, pragnienie pokój i solidarności z wszystkimi ludźmi pracy na całym świecie.

W historii łódzkiego proletariatu pierwszomajowe święta zapisały się złotymi zgłoskami. Były to zawsze dni bojowego przeglądu sił klasy robotniczej i mas pracujących — dni, które zagrzewały do dalszej walki w imię obrony praw człowieka, przeciw krzywdzie i bezprawiu rządów zaborców oraz rodzimego obszarnictwa i burżuazji.

Łódzkie obchody Święta 1 Maja w okresie Polski Ludowej z każdym rokiem charakteryzowały się coraz bardziej jednolitą postawą klasy robotniczej i mas pracujących, zdecydowanym poparciem dla socjalistycznego i pokojowego rozwoju kraju, dla polityki wewnętrznej i zagranicznej rządu PRL oraz idei Frontu Jedności Narodu.

Dzięki wejściu na drogę budownictwa socjalistycznego zmienił się radykalnie nasz kraj i nasz naród, jego byt i świadomość, jego rola i miejsce w świecie. Pokojowa polityka polskiej Ludowej, jej osiągnięcia w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i społecznej budzą powszechne uznanie.

Zmieniło się także nasze miasto, które rozrosło się i wypiękniło dzięki pomocy Państwa i wysiłkowi całego społeczeństwa łódzkiego z klasą robotniczą na czele.

Oceniając dorobek i osiągnięcia naszego miasta mamy pełne prawo stwierdzić, że społeczeństwo łódzkie zwarło w szeregach Frontu Jedności Narodu, godnie wcieliło w życie marzenia i ideały rewolucjonistów, patriotyczne i klasowe cele jakie proletariats łódzki stawiał zawsze w swej walce o wyzwolenie społeczne i narodowe.

MIESZKANCY ŁODZI!

Nawiązując do tradycji — w dniu 1 Maja weźmiemy udział w pochodzie ulicami miasta, aby zadokumentować raz jeszcze naszą wolę umacniania jedności i zwartości z całym narodem polskim, wolę umacniania międzynarodowych i braterskich więzi z krajami socjalizmu, z wszystkimi narodami świata, a zwłaszcza ze słuszną i sprawiedliwą walką narodu wietnamskiego.

Na pochod pójdziemy z poczuciem dobrze wypełnionych obowiązków wobec swego kraju i rodzinnego miasta. Podejmowane na cześć Święta Pracy, 25 rocznicy PPR i 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i z honorem realizowane zobowiązania produkcyjne przysparzają naszej gospodarce nowych wartości i umacniają zdobycze socjalizmu.

Dziś każdy z nas świadomy jest tego, że od nas samych, gospodarzy naszego kraju i miasta zależy nasz los, nasza przyszłość. Świadomi jesteśmy tego, że rzetelna praca, wiedza i inicjatywa każdego obywatela przyczynia się do wzrostu gospodarki narodowej i podnoszenia poziomu życia ludności.

OBYWATELI!

Weźmy masowy udział w ogólnołódzkiej manifestacji 1-Majowej, w akademiach i innych uroczystościach organizowanych w zakładach pracy, szkołach i instytucjach, organizacjach społecznych i w miejscu zamieszkania.

Od lat majowe święto poprzedzane jest wzmożonymi wysiłkami w zakresie porządkowania i upiększania miasta. Dołóżmy starań, aby i w tym roku w dniu 1 Maja miasto nasze przybrało wygląd bardzo odświętny i radosny. Nadajmy zatem naszym ulicom i placom, zieleniom i parkom, halom fabrycznym i posesjom czysty i estetyczny wygląd.

Udekorujmy frontony gmachów, zakładów pracy, urzędów i instytucji, budynki mieszkalne, wystawy sklepowe, balkony i okna naszych mieszkań.

Dołóżmy wszelkich starań, aby miasto nasze jak najuroczystiej obchodziło w tym roku Święto 1 Maja.

Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności i braterstwa wszystkich ludzi pracy, miłujących pokój, wolność i socjalizm!

Niech żyje Front Jedności Narodu, jednoczący wszystkich patriotów w walce o lepsze życie i rozkwit Ludowej Ojczyzny!

Niech żyje zwycięska idea Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej!

KOMITET OBCHODU ŚWIĘTA 1 MAJA W ŁODZI

Uczniowska konferencja naukowa X — lecie podboju kosmosu

Uczennice VII LO im. S. Sempolowskiej zorganizowały wczoraj konferencję naukową poświęconą X-leciu podboju kosmosu. Była ona wyrazem zainteresowania uczennic sprawami fizyki i potraktowania jako pewne przygotowanie do późniejszych studiów. Przy okazji trzeba zauważyć, że w VII LO sprawa należytego przygotowania do studiów jest traktowana bardzo poważnie. Poza tematami objętymi programem szkolnym uczennice pogłębiają swoje zainteresowania nie tylko w dziedzinie nauk ścisłych, ale i humanistycznych.

3 wystawy i 1 uwaga...

W dniu wczorajszym otwarta została w Ośrodku Propagandy Sztuki doroczna wystawa malarstwa z grafiki, rzeźby i plastyki, z okazji łódzkiego, która zastępuje na obszarze omówienie. Dziś, w piątek otwarcie w Salonie Sztuki Współczesnej (Piotrkowska 86) wystawę malarstwa Heleny Walickiej, a w foyer Teatru Nowego — prac Eugeniusza Groto-Słepkowskiego.

Godzina otwarcia obu tych ekspozycji — 18. A przecież już tyle razy pisaliśmy o konieczności koordynowania terminów poszczególnych imprez kulturalnych (premier, wystaw) odbywających się w naszym mieście.

Niestety — propozycje nasze są w dalszym ciągu przez stowarzyszenie zrucaniem grzechu o ścianę.

M. J.

Instytucje odpowiadają

Brawo „Ruch“

Na list, 75-letniej samotnej emerytki z prośbą o dostarczenie jej dzienników do domu, PUPiK „Ruch“ nadesłał nam odpowiedź następującej treści: „Biorąc pod uwagę wiek Czytelniczki, gotowi jesteśmy zabezpieczyć jej dostawę dzienników i czasopism w numeracji do domu“. Brawo!

Z (461)

Spotkanie poselskie

Wczoraj odbyło się na Politechnice Łódzkiej spotkanie poselskie i sekretarza KŁ PZPR, posła na Sejm, J. Spychalskiego z młodzieżą akademicką środowiska łódzkiego. W spotkaniu tym wzięli także udział: kierownik Wydz. Oświaty i Nauki KŁ PZPR, Z. Włodarczyk, prorektorzy PŁ i AM: prof. dr M. Serwiński, prof. dr Z. Jerzmanowska i prof. dr S. Cwynar, i sekretarz K. Ucz. PZPR na PŁ dr E. Gals oraz przewodniczący RO ZSP T. Lewandowski.

Spotkanie to było kolejnym z serii spotkań młodzieży akademickiej Łodzi z przedstawicielami władz partyjnych i państwowych. Spotkania te mają swoją wagę, świadcząc o mowie o zainteresowaniu łódzkich studentów istotnymi sprawami naszego życia.

Odpowiadając na przedstawione pytania i sekretarza KŁ — J. Spychalski omówił szeroko wzięte zagadnienia z polityki międzynarodowej — oceną polityki państw socjalistycznych w stosunku do NRF, wojna w Wietnamie, albańska odmiana chińskiej rewolucji kulturalnej, poprzez zagadnienia ekonomiczne — zasady wprowadzania 5-dniowego tygodnia pracy w ZSRR, a możliwości w Polsce, do stosunków między duchowieństwem i przedstawicielami Watykanu, a rządem PRL włącznie.

Spotkanie to i poruszone na nim problemy znalazły żywy odzew u zgromadzonych studentów. (M)

Letni wypoczynek dzieci tematem obrad Rady Kobiet

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Kobiet m. Łodzi, które odbyło się pod przewodnictwem inż. Wąsowicz wzięli udział J. Mokras — kierownik Wydziału Organizacyjnego KŁ

PZPR oraz jego zastępca H. Hartenberg. Na posiedzenie to zaproszono także przedstawicieli TPĐ, ZHP, TKKF oraz Kuratorium. Omawiano pomoc społeczeństwa w wychowaniu dzieci i młodzieży w miejscu zamieszkania. Uwzględniano zwłaszcza okres nadchodzących wakacji. Chodziło o to, aby jak największą ilość dzieci i młodzieży zorganizować wypoczynek niedaleko od ich domu. Rada Kobiet na podstawie wypowiedzi i dyskusji opracuje odpowiednie wnioski w tym względzie.

W drugiej części konferencji red. K. Mokrowska przekazała problem dyskusyjny na ostatnim plenarnym posiedzeniu Krajowej Rady Kobiet, do tej pory kierowania dziewczęta po ukończeniu VIII klasy szkoły podstawowej do odpowiednich szkół zawodowych. Chodzi przede wszystkim o przechodzenie dziewcząt do szkół mechaniczno-technicznych. (kas)

Radziecy pionierzy goszczą w Łodzi

Na zaproszenie Głównej Kwatery ZHP bawi w Polsce 3-osobowa delegacja pionierów radzieckich w składzie: wiceprzewodniczący Centralnej Rady Pionierskiej — J. Afanasjew, starszy wykładowca Czelabińskiego Instytutu Pedagogicznego — Filipowa i II sekretarz Obwodowego Komitetu Komsomolu w Biełgorodzie — Grudow.

Wczoraj delegacja przybyła do Łodzi. Towarzyszą jej zastępca naczelnika ZHP S. Bohdanowicz. W godzinach popołudniowych radziecy pionierzy odwiedzili Szczep przy Szkole Podstawowej nr 64, gdzie spotkali się z łódzkimi harcerzami. Goście obejrzeli także w Teatrze Wielkim operę „Straszny dwór“, a w godzinach wieczornych w Łódzkiej Komendzie Chorągwi ZHP spotkali się z Radą Studencką Kregu Instruktorów przy WAM. Dziś radziecy pionierzy zwiedzą Łódź. (J. kr.)

Joanna Rawik śpiewa w Klubie Dziennikarza

Zarząd klubu informuje, że posiadacze kart klubowych mogą rezerwować stoiki na wielki bal wiosenny (otwarcie „zielonego karnawału“), który odbędzie się w sobotę, 15 km. Gra zespół Zbyszka Karwackiego. Śpiewa Joanna Rawik.

Na co skarżą się łodzianie?

Obywatel-urząd

Zaczynając od kilku charakterystycznych przykładów. W jednym z mieszkań przy ul. Wólczańskiej 75 przy paleniu w piecach wydobywał się czad. Dwukrotnie cała rodzina tego mieszkania przebywała w szpitalu z objawami zatrucia tlenkiem węgla. Sprawa stała się głośna. Znalazła się nawet na łamach łódzkiej prasy. A mimo to w okresie półtora roku nie potrafiło w mieszkaniu Janiny W. naprawić przewodu kominowego. Dopiero skarga do Prez. RN m. Łodzi spowodowała powołanie za chowu komisji, która ustaliła przyczyny wydobywania się czadu. W ciągu 2 tygodni przebudowano przewody.

Inny przykład. 69-letni inwalida wojenny Leopold Z. zamieszkały przy ul. Tuwima 30 został obciążony w roku 1963 przez MZBM Łódź-Sródmieście kosztami dwukrotnego odmrężania i oczyszczania rury kanalizacyjnej w jego mieszkaniu. Okazało się — jak to stwierdził Wydz. Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. RN m. Łodzi — że to nie z winy lokatora rury zamarzyły, a więc roszczenia MZBM były niesłuszne. A jednak MZBM — Śródmieście przez 3 lata wzywało Leopolda Z. do zapłacenia, zresztą i tak wygórowanego rachunku, bo wynoszącego aż 866 zł, w tym robocizna za 2 dni — 807 zł. Stary człowiek musiał wydeptywać progi biur MZBM i nie nie wskórał. Dopiero,

gdy złożył w październiku ub. roku skargę do Prez. RN m. Łodzi — poskutkowało. MZBM nie rości już do lokatora żadnych finansowych pretensji.

Zachodzi jednak pytanie, czy w wypadkach tych trzeba było aż interweniować Prez. RN m. Łodzi, aby słuszne skargi lokatorów zostały załatwione? Przecież w wielu wypadkach wystarczyłoby tylko odrobina dobrej woli...

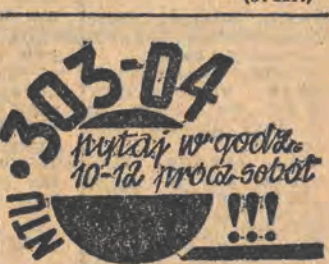
Wiadomo, że bardzo często mamy do czynienia ze skargami mieszkańców na bezduszność administracji domów. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że w ubiegłym roku wpłynęło 197 skarg tego typu, w tym 140 skarg słusznych. Lokatorzy zarzucają administratorom niedbalstwo w wykonywaniu swoich obowiązków i załatwianiu słusznych żądań mieszkańców. Tak np. było ze skargą komitetu domowego z ulicy Jaracza 21, któremu ADM odmówił wykonania instalacji gazowej w posesji, mimo że groziła bezpieczeństwa zdrowia lokatorów. Trzeba było wielu interwencji, aby roboty te zostały wykonane.

Wprawdzie dyrekcje Miejskich Zarządów Budynków Mieszkaniowych jeszcze w listopadzie ub. roku wydały polecenia administratorom prowadzenia kontroli zleceń lokatorskich i dopilnowania, aby były one szybko i sprawnie wykonywane, ale mimo to nadal napływają skargi na prace ADM. Wydaje się, że tylko przez zatrudnienie odpowiednich osób na stanowisku administratorów oraz fachowców na stanowiskach techników i konserwatorów nastąpi poprawa w ich działalności.

Łodzianie skarżą się również na komunikację miejską oraz jakość wykonywanych usług. Tego rodzaju skarg wpłynęło w ub. roku 213, w tym 80 słusznych. Są skargi i na przewlekłe przeprowadzane remonty domów, są także — dotyczy to nowego budownictwa — na przewlekłe usuwanie usterek budowlanych. Na 15 takich skarg — 14 było uzasadnionych. Zarząd i dyrekcje inwestycji miejskich obciążają przedsiębiorstwa budowlane odpowiedzialnością za jakość budów i za opieszałe usuwanie braków. Ale te z kolei tłumaczą się brakiem odpowiedniej kadry pracowników i materiałów budowlanych. A cierpią na tym lokatorzy.

Ogółem w roku ubiegłym łodzianie złożyli 2980 skarg. Komisje rad narodowych przeprowadziły kontrole ich załatwiania. Szczegółowo badano w jaki sposób mieszkańcy informowano, co się stało z ich skargami. Za niewłaściwy stosunek do interesantów i ich słusznych spraw ukarano w ub. roku 79 osób, z tego 17 otrzymało wypowiedzenia z pracy, a pozostali nagany i upomnienia. To nie-

wątpliwie poskutkowało. Już coraz mniej można spotkać wypadków, kiedy interesant jest odsyłany od Annasza do Kajfasza. I zmniejsza się także, w porównaniu z latami ubiegłymi, ilość skarg. (J. Kr.)



CZESTE NIEPOROZUMIENIE
POBOROWY: Zostałem powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Odchodzę 25 kwietnia. Wobec tego zakładam, abym złożył wypowiedzenie, obiecując, że po wrocie przyjmie mnie ponownie do pracy.

RED.: Sygnali tego typu wpływają do nas nie po raz pierwszy. A przecież żądanie, by powołany do wojska pracownik składał prośbę o rozwiązanie umowy jest oczywistym nonsensem. Dlatego też radzimy wszystkim personalnym uważnie przeczytanie VII rozdziału Ustawodawstwa Pracy wyd. VI traktującego o szczególnych uprawnieniach pracowników powołanych do odbycia służby wojskowej.

PRZEPISY CELNE
G. A.: Gdzie są obowiązujące aktualnie obowiązujące przepisy celne, mówiące o wolno wywieźć i przywieźć z zagranicy bez cła?

RED.: W 42 numerze Dziennika Ustaw z 1965 r., który publikuje rozporządzenie ministra handlu zagranicznego regulujące tę kwestię.



PRZED GODZINĄ OSIEM-NASTĄ...

„Zwiększył się ruch w punktach szczytowania przeciwdurowo brzusznego. W poradni przy ul. Piotrkowskiej 199, w ciągu dnia, chętnych było niebylekko (około 80). Ruch zwiększył się kilkanaście minut przed końcem dnia pracy personelu szczytującego. Przypominamy: jutro kończy się termin pierwszego cyklu szczytowania. Od poniedziałku komisje sprawdzą, czy wszyscy są zaszczepieni.

W DOMU MEBLOWYM...

„Stw. „Domusie“ przy ul. Piotrkowskiej (w pobliżu „Adaś“) pracownicy EPBM nr 1 kończą prace porządkowe. 19 kwietnia przewidziany jest termin oddania budynku użytkownikowi czyli WPHM. Myśle więc i pastuje podłogi, czyszcą aluminium części okien — sto wem przeprowadza się kosmetykę lokalu. Pracownicy „Reklam“ montują obok już zainstalowanego na dachu neonu „Domus“ dwa mniejsze świetlne napisy — meble.

JUZ PRZED SAMĄ JEDENASTĄ...

„rano, naliczyliśmy w restauracji „Słoń“ ponad dziesięć podpisów dzentelmenów. Czy to trochę nie za wcześnie?

JAK W ŁAZNI...

„czuli się wczoraj i pacjenci i personel Zakładu Fizykoterapii przy ul. Kilińskiego 94. Kołówna centralnego ogrzewania jest lokalna i palacz nie zaował trudu, dokładając do pieca jak w czasie największych mrozów. A nie każdy kaloryfer można wyłączać.

W „BAŁTYKU“

„przy przebudowie kina pracowników wczoraj około 40 pracowników EPBM. Byli to murarze, cieśle, betoniarze, instalatorzy i elektrycy zatrudnieni przy robotach konstrukcyjnych oraz przy wytyczeniu poziomu widowni. (a)

Warszawsko — łódzkie spotkanie muzyczne

Dwa koncerty — uczniów warszawskiej PSM im. F. Chopina (sobota, godz. 17, w auli PWSM) oraz uczniów łódzkiej PSM (niedziela, godz. 16, w sali Filharmonii) będą pionem międzyuczelnianymi artystycznymi. Warszawscy goście przybyli do Łodzi już dziś — zwiedzą oni ZPB im. F. Dzierżyńskiego, Muzeum Historii Włókiennictwa i Teatr Wielki. Jutro odbędzie się też konferencja pedagogów obu szkół. (kat)



● „Spotkanie z poezją rosyjską i radziecką“ — w 37 rocznicę śmierci W. Majakowskiego — prelekcja, koncert słowno-muzyczny i konkursy literackie. o godz. 17, w Klubie TPP-R (Nerutowicza 28).

● „Od Bogusławskiego do Szylera“ — wieczór oświatowo-artystyczny. o godz. 18, w LDK (Traugutta 18), połączone z wystąpieniem artystów Teatru im. S. Jaracza.

● „Z zagadnień współczesnej literatury radzieckiej“ — prelekcja mgr R. Szymkow-

skiego, o godz. 18.30, w Klubie ZNP (Piotrkowska 137-139).

● „Osiągnięcia ZSRR w badaniach przestrzeni kosmicznej“ — odczyt inż. E. Kowala, o godz. 18, w ośrodku TPP-R (Szpilna 5-7).

● „India dnia dzisiejszego“ — wystawa i prelekcja M. Koenigsberga, o godz. 19, w Klubie MPiK (Narutowicza 8-10).

● „Balet rosyjsko-radziecki“ — wykład prof. F. Parnella, o godz. 18, w Klubie Rosyjskim (Włókińskiego 32), połączony z wyświetlaniem filmu „Życie i twórczość Haliny Ulanowej“.

● Zebranie członków Stowarzyszenia Absolwentów AM — o godz. 18.30 w gmachu AM (Al. Kościuszki 4).

RADIO I TELEWIZJA

PIĄTEK, 14 KWIETNIA

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Atlas świa- ta. 8.49 „Dr Zabiński przed mikrofonem”. 9.00 „Sztandar na kolumnie”. — słuch. 9.30 Echo Paryża. 9.40 Dla przedszkol- „Bawia się z nami goście”. 10.00 Kalejdoskop kulturalny. 10.30 Me- lodie z komedii muz. 11.00 „Po- lacy z dalekich stron”. 11.30 V. Novak — Poemat symfoniczny. 11.49 „Rodzice a dziecko”. 12.06 Wład. 12.10 Muzyka ludowa. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 13.00 „Dzieci słuchają muzyki”. 13.20 Tańce węgierskie. 13.40 Swoje- skie melodie. 14.00 Publicystyka międzynarodowa. 14.15 (L) Gra Ork. ERPR. 15.00 Wład. 15.05 M. Giuliani — Koncert na gita- re. 15.30 Koncert chóru a ca- pella PR. 16.00 „Popołudnie z miłością”. 17.55 Wład. 18.00 „Rytmy młodych”. 18.45 Kurs jez. ros. 19.10 „Ze wsi i o wsi”. 19.25 „Pięć minut o wychowa- niu”. 19.30 Koncert żywych. 20.00 Dziennik. 20.31 Rewia piosenek. 21.01 Gospoda poetów. 21.32 Pol- ski jazz. 21.46 „Szekspir mówi”. 21.51 Tematyka szekspirowska w utworach. 22.21 Kwadrans dla poważnych. 22.41 Melodie na-

strojowe. 23.00 II wydanie dzien- nika. 23.10 Wład. sportowe. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 „Jest i taki świat”. 8.55 Pogodne melodie. 9.10 Polska muzyka. 9.40 Z zy- cia Zw. Radz. 10.00 Wład. 10.05 „Na swojską nutę”. 10.20 Kon- cert Ork. PR w Krakowie. 10.50 „Pilat” — odc. 8. 11.10 „Co waż- niejsze: jajko czy skorupka”? 11.25 Gra ork. G. Melachrino. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 „20 rlnut egzotycznych melo- dii”. 12.40 Kultura pilnie poszu- kiwana. 13.00 (L) Komunikaty. 13.05 (L) „Mój antykwariat mu- zyczny”. 13.35 (L) Na różnych instrumentach. 13.45 (L) „Łódz- kie Silva Rerum” — magazyn historyczny. 14.00 Władzanka me- lodii. 14.10 Utwory fortepiano- we. 14.30 „List ze Śląska”. 14.45 „Błękitna szafeta”. 15.00 Suity z polskich komedii. 15.30 „Pro- sze słońca” — odc. 16.00 Wład. 16.05 Felieton z telefonem. 16.17 Najnowsze nagrania Ork. PR. 16.35 Publicystyka „Czerwone li- nie”. 16.45 Pogodne melodie. 17.01 (L) Akt. łódzkie. 17.15 (L) „Na turystycznych szlakach”. 17.20 (L) „Melodia, rytym i pio- senka”. 17.50 (L) „Zwycięzcy”. 18.05 (L) Muzyka popularna. 18.45 „Klub entuzjastów nowoczesno- ci”. 19.00 Wład. 19.05 Muzyka i akt. 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego. 20.25 Dyskusja literacka. 20.45 Koncert (c. d.). 21.20 Z kraju i ze świata. 21.47 Wład. sport. 21.50 Melodie roz- rywkowe. 22.05 „Obsesja” — słu- chowisko. 22.35 Koncert muzyki rozrywkowej. 23.20 Muzyka ta- neczna. 23.30 Wiadomości.

TELEWIZJA

9.00 „Koniec naszego świata” — film fab. prod. pol. (Poznań). 11.55 „Kierunki filozoficzne we współczesnej literaturze” — Kl. XI (Wł.). 19.45 Dla szkół kl. I „Orzeł Biały” (Wł.). 16.35 Dzien- nik (Wł.) 17.00 Miś z okienka (Wł.). 17.15 „Pisarska przegoda Halny Snookiewicz” (Wł.). 17.30 „Przy- gody Robinsona Crusoe” — odc. VII film fab. prod. franc. (Wł.).

Przypominamy!

Jutro upływa termin

Przypominamy, że jutro (15 kwietnia) mija ostateczny ter- min nadsyłania odpowiedzi na konkurs „Umiemy chodzić — umiemy jeździć”. Odpowiedzi (na zbiorczej kartce) wraz z dziesięcioma kuponami należy przysłać na adres: „Dziennik Łódzki”, ul. Piotrkowska 96 z dopiskiem na kopercie: Kon- kurs „Umiemy chodzić — umiemy jeździć”.

Wśród uczestników kon- kursu, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania — rozlosowanych będzie 50 nagród rzeczowych o ogólnej wartości 20 tys. zł.



Dziś w Łodzi przeważnie za- chmurzenie duże i tylko przejś- ciowo większe przejaśnienia, możliwe niewielkie opady desz- czu. Temperatura maksymalna ok. 16 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, wschodnie. Jutro pogoda bez większych zmian. Słońce wszędzie o go- dzinie 4.49 a zajądzie o 18.07.

Przypominamy, imieniny ob- chodzą Justyna i Walerian.

MATKI

składają

DYREKCJA, PODSTAW. ORGAN. PART. RADA ZAKŁADOWA, KOLE- ZANKI I KOLEDZY z FILHARMONII ŁÓDZKIEJ

Msza św. za spokój duszy S. + P.

Iana Dymkowskiego

odprawiona zostanie w dniu 14. IV. br., o godz. 19 w ko- ściele OO Bernardynów przy ul. Spornej.

ZONA I RODZINA

Dnia 12. IV. 1967 roku, po ciężkich cierpieniach zmarła, nieodżałowanej pamięci Zona i Matka

S. + P.

Stefania Kłaczyńska

I voto RODAKOWSKA

Wyprowadzenie zwłok z ko- ścioła parafialnego na cmen- tarz w Konstancynowie na- stąpi dnia 15. IV. br., o godz. 16, o czym powiadamy, po- grążeni w głębokim żalu

MAŻ, SYN, SYNOWA, WNUCZKI I RODZINA

REPERTUAR Teatru Wielkiego W ŁODZI

OD 15 KWIETNIA DO 15 MAJA 1967 r.

21*, 22. IV; 12. V. — „HALKA”
15*, 16*, 26, 27, 30. IV. — „KNIAZ IGOR”
1, 13*, 14*, V;
18*, 19, 20*, 28*, 29. IV; — „STRASZNY DWÓR”
2, 9*, 10*, V;
23*, 25. IV. — „CARMEN”
7, 11*, V. — „RIGOLETTO”

* — przedstawienia zamknięte.

— Kasy Teatru czynne codziennie od godz. 12 do 19, tel. 377-77.

■ Przedprzedaż biletów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt — na dwa tygodnie naprzód.

— Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmuje Biuro Obsługi Widzów w godz. 10-17, tel. 331-86, 399-60.

2246/k

Kronika wypadków

Wczoraj Pogotowie Ratun- kowe zostało wezwane do 51- letniej Heleny K (ul. Miedzian- na), która uległa zatruciu ga- zem. Nieprzytomną kobietę przewieziono na Oddział Tok- sykologiczny Instytutu Medy- cyny Pracy.

Pogotowie udzieliło rów- nież pomocy 20-letniej Graży- nie P. (ul. Podmiejska), która spadła ze schodów. Poszkodo- waną z podejrzeniem wstrząś- nienia mózgu przewieziono do Szpitala im. Pasteura. (C)

Komunikat MO

W związku z prowadzonym śledztwem w sprawie śmiertel- nego wypadku jakiemu uległ pracownik PKP na trasie So- chaczew — Łowicz, Komenda Wojewódzka MO w Łodzi pro- si pasażerów, którzy w dniu 24.3.1967 r. na trasie od Brze- scia do Łowicza podróżowali w wagonach rozdzielonych wago- nem ogólnym pocelagu nr 1605 (wychodzącym z Brześcia o godzinie 17.30 do Łegnicy przez Warszawę) o listowne, telefoniczne bądź też osobiste kontakty z osobami, które po- zostawiały się z Komendą Woj. MO w Łodzi, ul. Kili-ńskiego nr 152, pokój 63, te- lefon 202-22 wewn. 503 lub 500, bądź też z Prokuraturą Po- miatową w Łowiczu.

IEKLE STANLEY GARDNER
Thm. K. Zarzecki

AKSAMITNE PAZURKI

Reportery będą chcieli robić z panią wy- wiady. Złapia panią gdzieś przedzej czy póź- niej. Wtedy zrobi pani użytek ze wszystkich swoich wdzięków, będzie pani wstrząsnęła i złamana strasznie nieszczęście, jakie panią spotkało. Nie będzie pani w stanie udzielić żadnego sensownego wywiadu, tak żeby uwierzyła, iż jest pani nieutulona w żalu. Gdy tylko fotoreporter skieruje w pa- ni stronę aparat, niech pani tak jak teraz pokazuje kolana i zaczyna lać słowy. Rozu- mie pani?

Z godnością włożyła płaszcz i kapelusz i skierowała się do drzwi.

Bez słowa otworzył je przed nią, pożegnał niskim ukłonem i zamknął z powrotem. Pod- siedł tuż do Della Street i zapytał:

— Co się stało, Della?

Włożyła rękę za stanię i wyjęła kopertę.

— Przyjmił to postaniecie.

— Co to?

— Pieniądze.

Otworzył kopertę. Były w niej studolaro- we czek i kopertki. Dwie książeczki po tysiąc dolarów każda. Wszystkie czek i no- sity podpis Harrisona Burke'a i były kontr-

sygnowane. Pozostało do wpisania tylko na- zwisko odbiorcy. Do czeków dołączona była kartka nabazgrzana w pośpiechu ołówkiem i podpisana inicjałami H. B. Mason rozwi- nął ją i przeczytał:

„Uważam, że najlepiej będzie zniknąć na pewien czas. Niech pan nie pozwolił mnie w to wplątać. Za wszelką cenę, niech pan mnie ratuje!”

Mason podał czek sekretarce.

— Nie można się ostatnio uskarżać na „te- reesy” — powiedział. — Uważaj, gdzie je bę- dzieś realizowała.

Kiwnęła głową.

— Powiedz mi, co się stało. W co ona cię wciągnęła?

— Na razie, to w parę dobrych honora- riów. A zapłaci jeszcze, zanim sprawa do- biegnie końca.

— A jednak cię wciągnęła! Wciągnęła cię w to morderstwo. Słyszałam dziś rano, co mówili reportery. Sprowadziła cię do domu przed zawiadomieniem policji i urządziła wszystko tak, żeby w razie potrzeby zważyć winę na ciebie. W pewnej chwili po prostu powie policji, że to ty byłeś na górze, kiedy padł strzał. Jaką masz gwarancję, że tego nie zrobi?

Mason uczynił zmechnony ruch głową.

— Nie mam żadnej gwarancji. Przypus- czam, że zrobi to przedzej czy później.

— I ty jej na to pozwalasz?

Mason zaczął tłumaczyć cierpliwie.

— Klientów się nie dobiera, Della. Trzeba ich przyjmować takimi, jacy są. W tej za- bawie obowiązuje tylko jedna zasada: jeśli się raz wzięło sprawę, trzeba zrobić wszyst- ko, żeby ją doprowadzić do pomyślnego końca.

Prychnęła.

— To nie znaczy, żebyś śledzić z założeń- nymi rękami i pozwalać na siebie zwał morderstwo dla osłaniania jej kochanka.

— Widzę, że zaczynasz być dobrze poinform- mowana. Z kim rozmawiałaś?

— Z jednym reporterem. Ale nie rozmaw- ialem, tylko słuchałam, co mówił.

Posłał jej uśmiech.

— Uciekaj teraz przygotować te pisma. I nie martw się o mnie. Mam parę spraw do załatwienia. Uważaj, czy nikt cię nie śle- dzi, jak będziesz tu szła następnym razem.

— Pierwszy i ostatni raz próbuję takich sztuczek. Szli za mną krok w krok. Ledwo się ich pozbyłam. Zrobiłam ten sam numer z toaletą, co pani Belter. Raz się na to na- brałam, ale drugi raz się nie nabiora.

— Mniejsza o to. Ukrywam się już dość dłu- go. I tak mnie pewno znajdą w ciągu dzisiejszego dnia.

— Nienawidzę jej! — wybuchnęła Della Street. — Bodajbyś jej nigdy nie poznał! Nie warta jest tych wszystkich pieniędzy. Nawet gdybyśmy dostali dziesięć razy tyle, też by nie była warta. Ostrzegalam cię, co to za kobieta. Kotka o aksamitnych pazur- kach!

— Wolnego, moja panienko! Nie widzia- łaś jeszcze ostatniej rundy.

Della Street potrząsnęła głową.

— Widziałam dosyć. Przygotuję te pisma na popołudnie.

— Dobrze. Każ jej to podpisać i uważaj, żeby wszystko było w porządku. Może wpad- nie po nie i będę musiał zaraz uciekać, albo zodzownie, żebyś mi jej gdzieś podrzuciła.

Posłała mu uśmiech i wyszła, bardzo ele-

ganka, opanowana i lojalna, i bardzo nie- spokojna. Mason poczekał pięć minut, po- czym wyszedł również z hotelu.

13.

Perry Mason zatrzymał się przed drzwia- mi pokoju 949 w Hotelu Wheelright i zapu- kał delikatnie. Z wewnątrz nie dochodził ża- den dźwięk. Odczekał chwilę i zapukał moc- niej. Po chwili usłyszał za drzwiami szmer. Zaskrzypiały sprężyny łóżka i kobiecy głos zapytał:

— Kto tam?

— Depesza.

Usłyszał szcęk otwieranego zamka i drzwi się uchylili. Mason pchnął drzwi i wkroczył do środka.

Dziewczyna miała na sobie piżamę z naj- przejrzyściego jedwabiu, nie osłaniającą żad- nego szczegółu jej ciała. Oczy miała zapu- chnięte od snu. Na twarzy pozostały jej jesz- cze ślady makijażu, ale spod kosmetyków przeziarała szarość cery. W świetle dnia Ma- son spostrzegł, że jest starsza, niż sądził. Ale była jeszcze piękna, o kształtach, które zachwyciłyby każdego rzeźbiarza. Oczy mia- ła wielkie i czarne, wyniosły dąs na war- gach. Stała przed nim bez najmniejszych oznak zażenowania.

— Co to za pakowanie się do pokoju? — zapytała.

— Chciałem z panią porozmawiać.

— Ładne ma pan metody, nie ma co!

— Niech pani wraca do łóżka, jeszcze się pani przeziebi.

(42)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i wydawnictwo — Łódź, Piotrkowska 96. Telefon: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-25. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-03, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama” 223-05. Redakcja nocna 279-76. Wydział Ogłoszeń 311-50 i 293-00 wewn. 30. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Rekopisów nie zamywa- nych redakcja nie zwraca. Wyjeżdżając na urlop można zapre numerować „Dziennik Łódzki” — na swój „urlopowy” adres (na terenie Polski) — PKO Łódź 7-6-579. Na odwrocie blankietu PKO należy napisać na jaki okres zamawia się prenumeratę „Dziennika Łódzkiego” (należność należy wycisnąć z pominięciem poniedziałków: po 50 gr za jedną gazetę, bez żadnej dodatkowej dopłaty za przesyłkę). Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu”, Łódź, Piotrkowska 95.